

**Karina Jakuć**  
Uniwersytet Śląski w Katowicach/Polska

## O tłumaczeniu antropimów intencjonalnych (na materiale powieści Wiktora Pielewina)

---

### ABSTRACT

On the translation of the meaningful anthroponyms  
(in the novels by Viktor Pelevin)

The article is devoted to the problem of the translation of the meaningful anthroponyms in Pelevin's novels. The paper shows names and families that were hard to covert from Russian into the Polish language because of many factors. Presented elements are always a challenge for translators. The author created them because of specific word associations and ambiguity. The described elements are also elements of the category of foreignness, which can be difficult to perceive for the readers of the translation. The emphasis is put on the translator's imagination and creative individual approach to each lexical element and its function in the text. The essential thing is the perspective of recipients with a different cultural background.

**Keywords:** translation, puns, Viktor Pelevin, meaningful names

---

W wierszu *Ogólniki* Cyprian Kamil Norwid pisze: „Odpowiednie dać rzeczy słowo!” W ujęciu poety słowo nie stanowi jedynie synonimu wyrazu. Jest ono przede wszystkim objaśnieniem, nauką, wiedzą lub nawet przekazaniem tego, co najbardziej ludzkie. Jest wartością duchową i domeną wielkiej twórczości<sup>1</sup>. Wers ten wydaje się aktualny nie tylko w odniesieniu do poezji, ale też do prozy, której autorzy wywierali wpływ na świadomość czytelnika, na przykład, poprzez kreatywne nazewnictwo.

---

1| <https://zpe.gov.pl/b/odpowiednie-dac-rzeczy-slowo---norwidowska-koncepcja-poezji/PrZ8Bj2UP> (dostęp: 12.03.2022).

Szczególne skłonności do zabaw słotwórczych przejawiali zawsze pisarze postmoderniści, zaś pole do popisu dawały im przede wszystkim antroponimy, a więc imiona, nazwiska, pseudonimy, przydomki, a także przezwiska. Antroponimy dają możliwość przekazania dodatkowych treści emocjonalnych i znaczeniowych. Można je też traktować jako rodzaj przesłania skierowanego do odbiorców utworu. (Masojt' 2008: 156) Jak zauważa Jolanta Józwiak antroponimy „są praktycznie zawsze uwikłane kontekstowo oraz kulturowo, ich dobór jest przemyślany, a zatem odgrywają niebagatelną rolę w utworze oryginalnym, a przez to i w jego przetłumaczonej na inny język wersji” (Józwiak 2013: 176). Antroponimy zaliczane są do tzw. potencjalnych nośników obcości w przekładzie; charakteryzują się konotacją obcości, tzn. zdolnością wprowadzania do tekstów skojarzeń z innymi krajami, kulturami, językami, spowodowaną odczuwaniem przez odbiorcę niezgodności z doświadczeniem własnym oraz niezwykłości określonego elementu (Lewicki 2000: 112).

Skojarzenia, o których mowa powyżej, są szczególnie istotne w przypadku tzw. antroponimów znaczących nazywanych także intencjonalnymi lub symbolicznymi. Zdaniem Krzysztofa Hejwowskiego jednak znaczący jest każdy antroponim. Badacz twierdzi, że imię czy nazwisko zawsze muszą coś oznaczać – przynajmniej dla jednego uczestnika aktu komunikacji językowej. Mają one również znaczenia motywacyjne możliwe do sprawdzenia w słowniku etymologicznym. Hejwowski (2006: 91) proponuje zatem stosowanie terminu *nazwa intencjonalna*, którym również będę posługiwać się w niniejszym artykule. Antroponimy intencjonalne wskazują przede wszystkim na cechy charakteru danej postaci, ponadto, poprzez swoją formę wewnętrzną pozwalają wizualizować odbiorcy elementy świata przedstawionego.

W przypadku antroponimów intencjonalnych obserwujemy również zjawisko metaforycznego przeniesienia na imię bohatera utworu innego imienia – znanego bohatera, postaci historycznej lub nazwy popularnych miejsc czy fikcyjnych wydarzeń. Proces metaforyzacji, o którym tu mowa, musi być poprzedzony szeroką analizą społeczno-kulturową nazw osób i miejsc występujących w tekście (Dronova 2006), bowiem tylko wówczas możliwe jest prawidłowe odczytanie zawartych w nich kodów.

W niniejszym artykule przedmiotem badań będą antroponimy intencjonalne wyekscerpowane z wybranych utworów Wiktora Pielewina – jednego z najważniejszych rosyjskich postmodernistów. Wybór takiego materiału egzemplifikacyjnego nie jest przypadkowy, bowiem literatura postmodernizmu aktualizuje dawny problem współlistnienia imienia i przedmiotu i na nowo wykorzystuje ją w utworach literackich. Z jednej więc strony kontynuuje tradycję wykorzystywania nazw znaczących, z drugiej zaś – unowocześnia ją poprzez wykorzystanie głosu autora, refleksje bohaterów odnośnie do semantyki nazw, a także wykorzystanie autorskich antroponimów, których nie można poddać jednoznacznej interpretacji. Antroponimy

.....

pochodzące z utworów postmodernistycznych nie tylko nazywają bohaterów, pełniąc funkcję nominatywną, ale poprzez swoją strukturę i złożoną budowę wprowadzają ich w sferę społeczną utworu. W postmodernizmie wykorzystuje się też często skomplikowane antroponimy, związane z różnymi epokami kulturalnymi. Takie nazwy trudno jest poddać jednoznacznej interpretacji, co znacząco wpływa na recepcję utworu w innej przestrzeni kulturowej. Wykorzystanie konkretnych form antroponimów pomaga w charakteryzowaniu więzi oraz związków pomiędzy konkretnymi bohaterami. Nazwy własne ponadto determinują określone zachowania i decyzje bohaterów, odzwierciedlają ich refleksje na temat otaczającej rzeczywistości, a także stają się dominantą przy wyborze modelu zachowania bohaterów (Belokoneva 2012: 65). Nierzadko również stanowią podstawę fabuły utworu.

Niezwykle ważną cechą nazw własnych wykorzystywanych w literaturze postmodernizmu jest również ich aluzyjność, nastawienie na wywoływanie skojarzeń, implicytne przekazywanie informacji, nawiązania intertekstualne (Vasil'eva/Okuneva 2015: 131). W wielu utworach postmodernistycznych pojawiają się również antroponimy, które zgodnie z intencją nadawcy, zawierają elementy humoru. Jego podstawą jest intertekstualność i ekspresywność poszczególnych nazw własnych. Takie antroponimy najczęściej odsyłają do znanych dzieł literatury i znanych postaci (Domaciuk-Czarny 2014: 52, 57).

Wiktor Pielewin, z którego utworów pochodzi analizowany tutaj materiał, to autor znany ze specyficznego stylu i języka. Grupa odbiorców twórczości tego pisarza jest bardzo zróżnicowana – od czytelników kultury masowej i krytyków – po językoznawców i literaturoznawców. Pielewin umiejętnie łączy wysoki styl z niskim, wykorzystuje chwytty typowe zarówno dla literatury masowej, jak i popularnonaukowej. Świadomie żongluje językiem literackim, naukowym i potocznym, co powoduje, że jego proza odbierana jest niejednoznacznie. Przyczyną tego stanu rzeczy jest najczęściej niemożność odczytania licznych, ale nieoczywistych aluzji zawartych w jego tekstach, które w związku z tym mogą wydawać się chaotyczne, a czasami nawet pozbawione sensu. I jest to w zasadzie zrozumiałe, bowiem mnogość odwołań, na które natrafiamy w twórczości Pielewina, otwiera szerokie możliwości interpretacji, ale wymaga też odpowiedniego przygotowania.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na trudności w procesie przekładu antroponimów intencjonalnych. W charakterze materiału badawczego wykorzystyłam antroponimy z trzech powieści Wiktora Pielewina, a mianowicie: *Napój ananasowy dla pięknej damy*, *Omon Ra* i *Święta księga wilkołaka* – wszystkie w tłumaczeniu Ewy Rojewskiej-Olejarczuk.

Imiona, nazwiska, a zwłaszcza patronimiki stanowią w przekładach element kategorii obcości. Jak zauważa Lewicki, sygnały obcości z jednej strony mogą zostać przez odbiorcę odebrane jako niepożądane, neutralne lub nawet rażące, z drugiej zaś – można ich nawet nie zauważyć (Lewicki 2000: 45). Ich przekład może wyglądać różnie w zależności od ogólnej strategii obranej przez

tłumacza i odpowiednich technik, za pomocą których ją realizuje. Najczęściej jest to transliteracja lub transkrypcja, rzadziej – rekonstrukcja. Hejrowski (2006: 103) proponuje jeszcze inną możliwość, a mianowicie przetłumaczenie takich antroponimów, a następnie nadanie im charakteru imion obecnych w kulturze wyjściowej. W przypadku tekstów Pielewina proces ten jest znacznie bardziej skomplikowany, ponieważ antroponimy intencjonalne odnoszą się wprost do fabuły utworów, a przy tym opisują rzeczywistość zwykle nieznaną (lub znaną niewystarczająco) odbiorcy wtórnemu.

Antroponimy w Pielewinowskiej fikcji wymykają się jednoznacznej klasyfikacji i stają się dzięki temu nader ciekawym materiałem badawczym. Nazywając swoich bohaterów, Pielewin często pomija patronimiki, które zwykle jednoznacznie wskazują na pochodzenie danego bohatera. Jest to jeden z ulubionych chwytów autora, ale też odzwierciedlenie pewnej tendencji obserwowanej we współczesnym języku rosyjskim. Dodajmy od razu, że jest to trend bardzo niechętnie oceniany przez Rosjan przywiązanych do tradycji.

Imię związane z rzeczywistością radziecką – *ОМОН* (*Omon*) – nosi bohater utworu *Omon Ra*. Jak dowiadujemy się z powieści, Omonem nazywał go ojciec, który pracował w milicji i chciał, żeby syn również został milicjantem:

Омон – имя не особо частое и, может, не самое лучшее, какое бывает. Меня так назвал отец, который всю свою жизнь проработал в милиции и хотел, чтобы я тоже стал милиционером. – Пойми, Омка, – часто говорил он мне, выпив, – пойдёшь в милицию – так с таким именем, да ещё если в партию вступишь... (Pelewin 2001: 7).

Jolanta Lubocha-Kruglik (2020: 378) zauważa, że imię to miało być przepustką do lepszego życia, pod którym ojciec Omona rozumiał pracę w milicji. Takie podejście stanowi jawne odzwierciedlenie wyobrażeń człowieka radzieckiego o wpływie imienia na los.

Omon to przykład imienia intencjonalnego, mocno nacechowanego kulturowo, bo związanego z konkretną rzeczywistością. *ОМОН* – jest to bowiem nazwa skrócona specjalnych oddziałów milicji (*Отряд милиции особого назначения*), których zadaniem było m.in. rozpędzanie demonstracji uznanych przez władze radzieckie za nielegalne, zatrzymywanie szczególnie niebezpiecznych dla państwa przestępców itp.

Bohater noszący to imię, w wyniku wewnętrznej metamorfozy i pod wpływem wspomnień z dzieciństwa, postanawia je zmienić i nazwać się *Omon Ra*. Już w młodości Omon, zafascynowany kosmosem, zwrócił uwagę na boga *Ra* z głową sokoła (przypomnijmy, że w Związku Radzieckim sokołami nazywano lotników i kosmonautów). Nieco później Omon wybiera nazwę egipskiego boga jako swój kryptonim w szkole lotniczej: „Ja, Ra wierny sokół ojczyzny” (Pielewin 2007: 76). Imię Omon jest ciekawe również z innych względów. W języku rosyjskim

wymawia się go jak *amon*. Z uwagi na to, kiedy w oryginale pojawia się zapis *Омон-Ра*, to jego wymowa jest identyczna z wymową imienia egipskiego boga. Nawiązanie do mitologii jest więc w oryginale oczywiste. *Омон-Ра* można również odczytywać jako odniesienie do władzy totalitarnej w Związku Radzieckim, jako symbol reżimu i rządów sprawowanych żelazną ręką. Imię Ra można interpretować również jako nawiązanie do Stalina, którego, jak wiadomo, nazywano słońcem. Wszystkie te możliwe odczytania pozostają prawdopodobnie poza zasięgiem przeciętnego polskiego czytelnika. Ażeby więc w jakiś sposób zrekomensować te straty semantyczne, Ewa Rojewska-Olejarczuk stosuje transliterację z objaśnieniem. Znaczącą dla całego utworu abreviaturę tłumaczka rozszyfrowuje jako *Otdiel miliciji osobogo naznaczenija* i wyjaśnia w przypisie dolnym, że jest to *Specjalny Oddział Milicji*. Taka eksplikacja jednak, bez znajomości realiów, nie daje możliwości szerokiej interpretacji. Straty kulturowe są więc nieuniknione.

Przytoczona wyżej analiza tego antropimów nadal jednak nie wyczerpuje wszystkich możliwości interpretacyjnych. Pielewin bowiem, jak to ma w zwyczaju, bawi się słowem z każdej strony – również dosłownie. *ОМОH* zapisane cyrylicą, a przeczytane wspan w alfabecie łacińskim, można odczytać jako *HOMO*. To również podkreśla szczególne znaczenie imienia bohatera. W języku polskim, niestety, z uwagi na operowanie alfabetem łacińskim, zachowanie tej gry językowej okazuje się niemożliwe. Natomiast w przypadku tłumaczenia kryptonimu *Omon-Ra*, wybór techniki transliteracji sprawia, że polski czytelnik dostrzeże nawiązanie do mitologii egipskiej jedynie w komponencie Ra, podczas gdy czytelnik rosyjski odnajdzie tu również grę na poziomie fonetycznym.

Intencjonalne imię posiada również brat Omona, nazwany przez ojca Owirem. *Овир* (*Owir*) – to w języku rosyjskim kolejna abreviatura, którą należy rozszyfrować jako *Отдел виз и регистрации*. Był to wydział Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który funkcjonował w okresie Związku Radzieckiego i w Rosji postsowieckiej. Do jego zadań należało prowadzenie rejestracji cudzoziemców przyjeżdżających do ZSRR i Rosji, a także załatwianie dokumentów związanych z wyjazdami swoich obywateli za granicę na pobyt stały. Nadając synowi takie imię, ojciec chciał mu (podobnie jak w przypadku Omona) zapewnić dobrą przyszłość – syn miał wyjechać za granicę i zostać dyplomatą. Tłumaczenie tej abreviatury może jednak sprawiać problemy, ponieważ w polskim systemie prawnym nie ma jednostki pełniącej analogiczną funkcję. Podobnie więc jak w przypadku tłumaczenia imienia pierwszego bohatera Ewa Rojewska-Olejarczuk zdecydowała się na transkrypcję *Отдел виз и регистрации* – *Otdiel wiz i riegistracyi* z objaśnieniem – *Wydział Wizowo-Meldunkowy*. Taka instytucja w Polsce nie istnieje, jednak wykorzystane przymiotniki – *wizowy* i *meldunkowy* – jasno wskazują na kompetencje zbliżone do kompetencji instytucji, o której mowa w tekście wyjściowym. Niemniej, pomimo komentarza tłumacza i utworzenia odpowiedniej nazwy, gra na poziomie językowym przestaje być oczywista i wyraźna.

Oba analizowane tu imiona stanowią przykład nie tylko intencjonalnych nazw własnych, ale też wyraźnych sygnałów kategorii obcości. Silnie nawiązują do nazw instytucji związanych z rzeczywistością języka oryginału, co może być dodatkowym utrudnieniem dla czytelnika umiejscowionego w innej przestrzeni kulturowej. Dodajmy przy tym – czytelnika współczesnego, który w miarę tego, jak rośnie dystans czasowy, coraz mniej wie o realiach przeszłości. Polski przekład tych jednostek przekazuje ich znaczenie, jednak ich nacechowanie kulturowe i możliwość różnego odczytania pozostają poza zasięgiem polskiego odbiorcy. Informacje podane przez tłumaczkę w przypisach są na pewno pomocne, jednak nie wywołają pożądanego konotacji, nie przełożą nastroju ponurego wyśmiewania się z rzeczywistości radzieckiej.

Na uwagę zasługuje również nazwisko obu tych bohaterów. *Кривомазов* (pol. *Kriwomazow*) – to proste odniesienie do powieści *Bracia Karamazow* Fiodora Dostojewskiego. Odwołań intertekstualnych można doszukiwać się również na poziomie samych postaci. Ojciec Owira i Omona to alkoholik i wdowiec, który nie poświęca swoim dzieciom należytej uwagi. Nie dożył zresztą nawet ich dorosłości, tak więc bracia wychowywali się głównie pod opieką ciotki. Taki obraz widoczny jest również w powieści Dostojewskiego. Ważna jest także sama symbolika nazwiska. Jego element *kriwo* (*krzywo*) można interpretować jako zrobienie czegoś w sposób nieprawidłowy, bycie nieprawdziwym. Z kolei *krzywość* kojarzyć się może z nietrafieniem lub niepowodzeniem. Odnajdujemy więc tu kolejną analogię do losu naszych bohaterów (Belokoneva 2012: 67). Owir umiera i nie zostaje dyplomatą, Omon natomiast zostaje kosmonautą, a nie milicjantem. Z uwagi na technikę zastosowaną przez tłumaczkę – transkrypcję bez objaśnień – odczytanie wskazanych odniesień intertekstualnych (zresztą zarówno w przypadku odbiorcy pierwotnego, jak i wtórnego) zależy wyłącznie od jego wiedzy ogólnej oraz uprzedniej. Nic więc dziwnego, że analogie te mogą pozostać przez niektórych czytelników niezauważone.

Kolejne przykłady pochodzą z powieści *Napój ananasowy dla pięknej damy*, której bohater – *Семён Левитан* (Siemion Lewitan) zostaje zaangażowany przez swojego najlepszego kolegę z obozu pionierskiego – *Влад Шмыга* (Włada Szmygę) do tajnej operacji Sił Bezpieczeństwa Narodowego. Całą operację nadzoruje pułkownik *Добросвет* (Dobroswiet). Siemion Lewitan to człowiek elokwentny i wykształcony. Ukończył filologię angielską, dzięki czemu płynnie mówi po angielsku. W tekście powieści wielokrotnie powtarzana jest informacja, że Lewitan to nazwisko wielu znanych osób, takich jak Izaak Lewitan czy Jurij Lewitan, którzy z pochodzenia byli Żydami. Pierwszy z nich był znanym malarzem, drugi zaś – prezenterem radiowym. Z racji noszonego nazwiska główny bohater utworu jest więc poniekąd „skazany” na to, aby w życiu dokonać czegoś ważnego – jak jego poprzednicy. *Семён* (Siemion) to jedna z trzech rosyjskich wersji biblijnego imienia Szymon. Dwie pozostałe to *Симон* (Simon) i *Симеон* (Simeon), które

pojawiają się w kontekstach religijnych. W języku polskim obok formy *Szymon* również funkcjonują dwa warianty – *Symeon* i *Simeon*. W odróżnieniu od bohatera omawianego utworu biblijny *Семён*, mimo że powołany do służby Bogu, był złym i okrutnym człowiekiem, który wraz ze swoim bratem Lewim napadł na miasto Sychem. Słowo *Lewi* również stanowi część nazwiska *Lewitan*. Oznacza ono *błyskotliwy*, a więc także wpisuje się w charakterystykę bohatera utworu *Pielewina*. Polska tłumaczką zdecydowała się na wybór odpowiednika *Siemion*, co powoduje, że polskiemu czytelnikowi trudno powiązać go z bohaterem biblijnym. Utracone zostają również inne konotacje, a także ekspresywność rosyjskiej nazwy. Kolejny bohater – *Влад Шмыга* (Wład Szmyga) – najlepszy przyjaciel Siemiona, to mroczna postać, którą zachwyca talent Siemiona. Czasem zajmują go myśli o samobójstwie. Jego nazwisko pochodzi od czasownika *шмыгать* (szmygać), które oznacza: miotać się, krzątać się, kręcić się, wtrącać się, a także chować się<sup>2</sup>. Lecz nie wyczerpuje to wszystkich możliwych odniesień, bowiem w języku rosyjskim istnieje również rzeczownik *шмыга*, który dawniej oznaczał włóczykija. To określenie także wpisuje się w charakterystykę tego bohatera. Tłumaczką zdecydowała się na zachowanie tego nazwiska zapewne z uwagi na fakt, że w języku polskim funkcjonuje czasownik *szmygać*, który, podobnie jak w rosyjskim, oznacza „krzątać się, przebiegać tu i tam”<sup>3</sup>. Nie jest on jednak znany większości użytkowników języka polskiego, może się natomiast kojarzyć z czasownikiem *śmigać*, który oznacza „szybko się przemieszczać”. Ponadto oba te czasowniki – *шмыгать* i *śmigać* – wykazują podobieństwo w warstwie brzmieniowej. Taki zabieg pozwala na wywołanie u polskiego czytelnika podobnych skojarzeń, a także, co istotne, na zachowanie elementów gry językowej. Nie zostają również utracone elementy charakterystyki bohatera.

Ciekawą postacią jest również *Добросвет* (Dobrosviet) przedstawiony w powieści jako osoba wybitna i doskonała. To główny konsultant do spraw duchowo-esoterycznych, który odpowiada za stan boski Siemiona. Tłumaczką postanowiła zachować oryginalną nazwę i zastosowała transliterację z elementem transkrypcji. Nazwa *Добросвет* (Dobrosviet) rosyjskim czytelnikom kojarzy się ze słowami: *добро* (*dobro*) i *свет* (*światło, świat, świt*). W języku polskim istnieją ekwiwalenty o podobnym brzmieniu (*dobro* i *świat*), tak więc pewna analogia zostaje w przekładzie zachowana, choć bez wieloznaczności oryginału. Nazwa bohatera w oryginale nawiązuje również do takich wyrazów złożonych jak: *доброе совестность* (pol. sumienność, obowiązkowość, szczerłość) lub *доброе совестный* (pol. sumienny, obowiązkowy, szczerzy). Określają one

2| Пор. Толковый словарь Ушакова, <https://dic.academic.ru/dic.nsf/ushakov/1092986>, dostęp: 23.03.2022.

3| Słownik języka polskiego pod red. W. Droszewskiego, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/szmyga%C4%87>, dostęp: 23.03.2022.

człowieka starannie wykonującego swoje obowiązki. Wymienione wyżej cechy można przypisać także Dobroswietowi, jednak ten element charakterystyki bohatera nie został w przekładzie zachowany.

W imionach intencjonalnych tworzonych przez Pielewina nierzadko spotykamy zjawiska podstandardowe, co ilustruje poniższy przykład pochodzący z powieści *Święta księga wilkołaka*:

«А Хули» по-китайски означает «лиса А». По аналогии с русскими именами можно сказать, что «А» – это мое имя, «Хули» – фамилия. [...] Кто мог подумать в те дни, что моя благородная фамилия станет когда-нибудь бранным словом (Pelevin 2015b: 10).

Występujące w tym fragmencie imię lisicy – *A Huli* – odsyła do tradycyjnej mitologii chińskiej, w której dziewięcioogoniasta lisica nosi nazwę *Huli jing*. *Хули* – to również wykrzyknienie, przysłówek używany jako łącznik między wyrazami. Zastępuje słowa takie jak *co, ale jak, dlaczego, po co: Хули портите другу другу настроение* (po co psujecie sobie nastrój)? Wyraz ten najprawdopodobniej stanowi skróconą wersję przekleństwa: *А на хуй ли (po chuj)*, nawiązuje również do czasownika *хулить* (zniesławiać, ostro potępiać, skarcić; wcześniej – zbezczeszczenie wszystkiego, co dobre, poprawne, a nawet życzliwe)<sup>4</sup> oraz rzeczownika *хула* (bluzgi, przekleństwa)<sup>5</sup>.

W tłumaczeniu na język polski imię *A Huli* nie jest już odbierane jako wulgaryzm i nawet nie nasuwa takich skojarzeń

„А Huli” znaczy po chińsku „lisica А”. W rozumieniu rosyjskim „А” to moje imię, a „Huli” – nazwisko. [...] Kto by pomyślał w owych czasach, że moje szlachetne nazwisko stanie się kiedyś wulgaryzmem? (Pielewin 2006: 10).

Mamy tu jedynie informację, że nazwisko to pochodzi z języka chińskiego, natomiast jego wieloznaczność nie zostaje zachowana. Ewa Rojewska-Olejarczuk nie zdecydowała się na wprowadzenie przypisu, chociaż autor niejednokrotnie podkreśla w tekście podwójną semantykę tego imienia:

Кому-то может показаться, что жить в России и называться А Хули – довольно грустная судьба. Примерно как жить в Америке и зваться Whatze Phuck (Pelevin 2015b: 15).

Ktoś mógłby pomyśleć, że żyć w Rosji i nazywać się *A Huli* to dość smutny los. Mniej więc tak jak żyć w Ameryce i nazywać się *Whatze Phuck* (Pielewin 2006: 14).

4| Пор. Толковый словарь Ушакова, <https://dic.academic.ru/dic.nsf/ushakov/1083934>, dostęp: 23.03.2022.

5| Пор. Словарь-справочник «Слово о полку Игореве», [https://dic.academic.ru/dic.nsf/slovo\\_o\\_polku\\_igoreve/1026/хула](https://dic.academic.ru/dic.nsf/slovo_o_polku_igoreve/1026/хула), dostęp: 23.03.2022.



Brak dodatkowych wyjaśnień powoduje, że bez znajomości języka rosyjskiego czytelnik przekładu nie zrozumie, gdzie w treści komunikatu zawarta jest leksyka podstandardowa.

Oprócz imienia lisica ma również pseudonim – *Адель* (*Adela*), który wybrała sobie podczas zakładania konta na portalu internetowym:

Осталось выбрать творческий псевдоним. Найдя через «Google» подходящий список, я взяла из самого его начала имя «Адель» (Pelevin 2015b: 55).

Pozostało mi tylko wybrać pseudonim twórczy. Odszukawszy przez „Google” odpowiedni wykaz, wzięłam z samego początku imię „Adela” (Pielewin 2006: 51).

Imię *Адель* [*Adel’*] (pol. *Adela*) i jego skrót *Ада* (pol. *Ada*) zawierają w sobie rdzeń *ад* [*ad*] oznaczający w języku rosyjskim piekło, dlatego aluzja do tego rzeczownika jest tu od razu widoczna. Intensyfikuje ją również trawestacja popularnej bożonarodzeniowej piosenki dla dzieci, którą w czasach radzieckich śpiewano w okresie noworocznym: „В лесу родилась ёлочка, в лесу она росла [w lesie urodziła się choinka, w lesie ona rosła]”. W wyniku tego przekształcenia otrzymujemy wersję zawierającą rzeczownik *piekło*: „В аду родилась ёлочка, в аду она росла... [w piekle urodziła się choinka, w piekle ona rosła]”. Leksem *ад* [*ad*] ma charakteryzować daną postać. Bohaterka zarabia bowiem na życie swoim ciałem, dlatego jako grzesznicy bliżej jej do piekła niż do nieba. W polskim tłumaczeniu zastosowano ekwiwalent *Adela*. Nie jest to jednak imię znaczące, tak więc nie ma możliwości przekazania wieloznaczności oryginału i jego nacechowania:

Pozostało mi tylko wybrać pseudonim twórczy. Odszukawszy przez „Google” odpowiedni wykaz, wzięłam z samego początku imię „Adela” (Pielewin 2006: 51).

Tłumaczka podjęła jednak próbę zrekompensowania tej straty za pomocą innych środków. W wyniku tego zamiast trawestacji oryginalnej piosenki, tj. „В лесу родилась ёлочка, в лесу она росла”, która i tak jest polskiemu czytelnikowi nieznana, w tłumaczeniu pojawia się fragment zawierający słowo *piekielny*: *Piekielne skojarzenia...* Pod tekstem natomiast pojawia się przypis wraz z objaśnieniem, że *Ad* to po rosyjsku piekło. Taki zabieg można uznać za udany, ponieważ sens wyrażenia wyjściowego został zachowany, a odwołanie do piosenki, jak wspomniałam, byłoby dla czytelników przekładu najprawdopodobniej niewidoczne. Ekwiwalent *piekielne skojarzenia* korzystnie kompensuje utracone konotacje oryginalnego imienia intencjonalnego.

Omówione tu przykłady stanowią zaledwie niewielką liczbę antroponimów, które spotykamy w powieściach Wiktora Pielewina, jednakże, jak się wydaje, są dla jego twórczości reprezentatywne i pozwalają na wskazanie najbardziej istotnych z punktu widzenia przekładu problemów i wyzwań. Antroponimy intencjonalne są ściśle powiązane z fabułą utworów pisarza i zawsze stanowią istotny

element charakterystyki bohatera. Z uwagi na to wszelkie straty semantyczne w procesie przekładu mają wpływ na odczytanie całego dzieła. Zadaniem tłumacza jest w takich przypadkach dobór odpowiednich technik tłumaczeniowych, dzięki którym czytelnik przekładu otrzyma kluczowe informacje. Analiza materiału egzemplifikacyjnego pokazała jednak, że było to wyzwanie, któremu tłumaczka – Ewa Rojewska-Olejarczuk nie zawsze potrafiła sprostać. Miało to zwykle miejsce w przypadku nazw mocno zakorzenionych w kulturze oryginału. Podjęte tu decyzje translatorskie – najczęściej transliteracja, transkrypcja czy przekład dosłowny nie mogą przekazać wieloznaczności nazw oryginału i, co za tym idzie, ich funkcji. Utracone zostają również elementy gry językowej, choć oczywiście tłumaczka stara się je rekompensować za pomocą dostępnych środków, na przykład, za pomocą objaśnień w komentarzach. Wybór strategii egzotyżacji przy tłumaczeniu imion nie zawsze okazywał się najlepszą strategią, tym bardziej, że dostępne były rozwiązania korzystniejsze dla polskiego czytelnika. W wyniku tego nie wszędzie udało mu się zachować pełną zgodność z oryginałem, nie został również oddany analogiczny ładunek emocjonalny. Zachowanie oryginalnych antroponimów intencjonalnych utrudnia odbiór dzieła, ma jednak również zalety – kreuje wizerunek obcej kultury i rzeczywistości. Nie można więc decyzji tłumaczki oceniać bez uwzględnienia tego faktu.

## Bibliografia

- Belokoneva, Anna (2012). „Mif, imâ, sud'ba geroâ v êstetike postmodernizma (na materiale proizvedenij V. O. Pelevina)”. W: *Vestnik Kemerovskogo gosudarstvennogo universiteta*. S. 65–66. (<https://cyberleninka.ru/article/n/mif-i-mya-sudba-geroya-v-estetike-postmodernizma-na-materiale-proizvedeniy-v-o-pelevina/viewer>, dostęp: 23.03.2022).
- Domaciuk-Czarny, Izabela (2014). „Nazwy własne w fantasy humorystycznej na przykładzie utworów Jacka Piekary i Pawła Majki”. W: *Rozprawy Komisji Językowej*. S. 51–65. (<http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-4f2ceaf7-51f7-408e-9601-eb620663fed9>, dostęp: 23.03.2022).
- Dronova, Elena (2006). „Semantičeskie harakteristiki allûzivnyh imën sobstvennyh”. W: *Âzyk kommunikaciâ i social'naâ sreda*. (<http://lse2010.narod.ru/index/0-210>, dostęp: 22.03.2022).
- Hejwowski, Krzysztof (2006). *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa.
- Jóźwiak, Jolanta (2013). „Antroponimy we współczesnych tłumaczeniach rosyjskich tekstów literackich”. W: *Acta Polono-Ruthenica*. S. 175–183.
- Lewicki, Roman (2000). *Obcość w odbiorze przekładu*. Lublin.
- Lubocha-Kruglik, Jolanta (2020). „Kody kulturowe Wiktora Pielewina i ich odzwierciedlenie w przekładzie: wybrane aspekty”. W: Mokijenko W., Tarsa J.

(red.). *Język i pamięć: księga jubileuszowa dedykowana Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie z okazji 70. urodzin*. S. 375–383.

Masojt', Irena (2008). „Intencjonalne antroponimy w litewskim przekładzie Pana Tadeusza A. Mickiewicza”. W: *Meninis tekstas: suvokimas, analizė, interpretacija*. Nr 6(2). S. 155–162. (<https://docplayer.pl/20244809-Intencjonalne-antroponimy-w-litewskim-przekladzie-pana-tadeusza-a-mickiewicza.html>, dostęp: 22.03.2022).

Pelevin, Viktor (2001). *Omon Ra*. Moskwa.

Pelevin, Viktor (2015a). *Ananasnaâ voda dlâ prekrasnoj damy*. Moskwa.

Pelevin, Viktor (2015b). *Svâšennaâ kniga oborotnâ*. Moskwa.

Pielewin, Wiktor (2006). *Święta księga wilkołaka*. Warszawa. (tłum. Ewa Rojewska-Olejarczuk).

Pielewin, Wiktor (2007). *Omon Ra*. Warszawa. (tłum. Ewa Rojewska-Olejarczuk).

Pielewin, Wiktor (2011). *Napój ananasowy dla pięknej damy*. Warszawa. (tłum. Ewa Rojewska-Olejarczuk).

Vasil'eva, Valeriâ/Okuneva, Irina (2015). „Problemy perevoda allûzivnyh imen sobstvennyh na anglijskij âzyk v literature postmodernizma (na primere proizvedenij Viktora Pelevina)”. W: *Vestnik RGGU. Serii: Literaturovedenie. Âzykoznanie. Kul'turologiâ*. S. 130–141. (<https://cyberleninka.ru/article/n/problemy-perevoda-allyuzivnyh-imen-sobstvennyh-na-anglijskiy-yazyk-v-literature-postmodernizma-na-primere-proizvedeniy-viktora-pelevina/viewer>, dostęp: 23.03.2022).

---

### Karina Jakuc

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Instytut Językoznawstwa

ul. Gen. S. Grota-Roweckiego 5

41–205 Sosnowiec

karina.jakuc@us.edu.pl

ORCID: 0000–0002–1746–5280

